

SZCZĘŚLIWA



PISMO UCZNIÓW PUBLICZNEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 13 W RADOMIU

Nr 3

Rok szkolny 2014/2015

DO TRZECH RAZY SZTUKA

Walentynowy plebiscyt rozstrzygnięty! Wybraliście najsympatyczniejszą dziewczynę i najsympatyczniejszego chłopaka w naszej szkole. Tymi „naj” zostali: Nikola Žežak z 6c i Kuba Kowalski też z 6c! Postanowiliśmy z nimi porozmawiać.

Redakcja: Jak sądzicie, co zdecydowało, że zwyciężyliście?

Nikola: Nie mam pojęcia! Byłam bardzo zaskoczona, bo przecież głosowali wszyscy uczniowie z naszej szkoły! Oczywiście cieszę się. Zawsze staram się być miła i koleżeńska. Może dlatego wygrałam?

Kuba: Może dlatego, że umiem opowiadać dowcipy i wszyscy się z nich śmieją? To bardzo miłe uczucie zostać wybranym.

R: Czy macie jakieś hobby?

Kuba: Piłka nożna! Podobno nieźle gram...

Nikola: Ja też lubię sport. Moje ulubione dyscypliny to piłka nożna i piłka siatkowa.

R: Co, Waszym zdaniem, jest najważniejsze w życiu?

Nikola: Dla mnie nauka. W przyszłości chciałabym studiować. Nie zdecydowałam jeszcze, jaki to będzie kierunek...

Kuba: Najważniejsze to dążyć do celu. Marzę, aby zostać piłkarzem!

R: Dziękujemy za rozmowę. Gratulujemy zwycięstwa i życzymy spełnienia marzeń!



OKIENKO Z WIERSZEM

SERDUSZKO

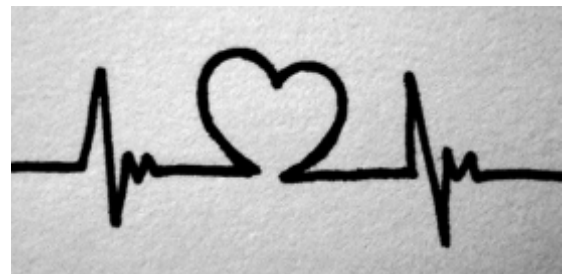
*Małe serduszko, czerwone, zamszowe
Swojej drugiej szukało połowy.
Piękne i słodkie miało upominki,
Ponieważ właśnie trwały walentynki.
Więc szło drogą, chociaż zimno było,
Za drugim serduszkami dokoła patrzyło.
A że na Ziemi serduszek sześć miliardów bije,
Więc każde z pewnością swą miłość odkryje.*

Agnieszka Pytlarz, kl. 6c

POCHWAŁA WALENTYNEK

Walentynki to czas przyjaźni i miłości,
W tym dniu nie ma żadnych nieprzyjemności,
Więc daj buziaczka ukochanej osobie!
Być może i Tobie miłość zawróci w głowie?
Nie śmieć się z zakochanych ludzi,
Bo to piękne, gdy miłość się budzi...

Anastazja Minkowska, kl. 4b



WALENTYNKI (opowiadanie bez happy endu)

Tego ranka robiłam wszystko, by nie pójść do szkoły. Próbowałam wmówić mamie, że mam gorączkę, lecz termometru nie da się oszukać. Gdy dotarłam do szkoły, spotkałam moją koleżankę z klasy - Gosię.

- Cześć Kasia! Czy wiesz co dzisiaj za dzień? - spytała.

- 14 lutego - odpowiedziałam.

- A co jest 14 lutego? - pyta dalej.

- Sprawdzian z matmy, uczyłaś się? - zapytałam.

- Nie, są walentynki! - krzyknęła.

Nagle zadzwonił dzwonek na lekcje. Ucieszyłam się, ponieważ nie chciało mi się dalej prowadzić tej nudnej rozmowy. Nigdy nie lubiłam walentynek, bo tylko przypominały mi o tym, jak bardzo jestem samotna. Gdy weszłam do sali bardzo się zdziwiłam, gdyż na mojej ławce leżała walentynka. Uznałam to za pomyłkę i odłożyłam ją na inną ławkę. Gdy lekcja się skończyła, podeszła do mnie Gosia.

- To chyba dla ciebie. - powiedziała, po czym przekazała mi walentynkę.

Okazało się że to była walentynka od Maćka! Bardzo się ucieszyłam, ponieważ od dawna mi się podobał. Nagle zaczęła mnie Ola.

- Słyszałam, że dostałaś walentynkę - powiedziała ze swoją wredną miną.

- Owszem to prawda - odpowiedziałam.

- A kto by ci ją dał? - spytała.

- Jak to kto, Maciek. - odparłam

- Maciek nigdy nie dałby ci walentynki! - krzyknęła z pogardą, po czym odeszła.

Chciałam jakoś do niego zagadać, ale nie miałam odwagi, więc liczyłam na to, że on to zrobi pierwszy. Niestety, tak się nie stało. Następnego dnia to ja do niego podeszłam

- Cześć Maciek, chciałam ci podziękować z walentynkę. - powiedziałam.

- Kaśka, ale ja nie dawałem ci żadnej walentynki. To chyba jakaś pomyłka- oznajmił zdziwiony.

Uciekłam do łazienki i zaczęłam płakać. Przez cały czas zastanawiałam się, kto mógł mi to zrobić. Nagle przyszła do mnie Gosia.

- Przepraszam! - mówi.

- To ty? Jak mogłaś? - spytałam zapłakana.

- To był pomysł Oli - tłumaczyła.

- Nie rozumiem - wyksztusiłam przez łzy.

- To miał być tylko taki kawał! - odparła.

Nigdy nie lubiłam walentynek, a od tamtej pory to dla mnie najgorszy dzień w roku. Nie tylko ośmieszyłam się przed Maćkiem, ale też straciłam jedyną przyjaciółkę jaką miałam. Tyle tylko, że już wiem: to nie była moja najlepsza przyjaciółka!

Agnieszka Pytlarz, kl. 6c

IDZIE LUTY - WŁÓŻ CIEPŁE BUTY

Czy to prawda? Tak przecież mówi przysłowie. Słowo „luty” po staropolsku oznaczało mroźny, srogi, okrutny, zły. To prawda, że luty potrafi być najzimniejszy i najbardziej dokuczliwy ze wszystkich swoich braci. Ludowa meteorologia opiera się na wieloletnich obserwacjach pogody. Oto kilka tych spostrzeżeń:

Gdy luty z wiatrami, rychła wiosna przed nami.

Gdy mróz w lutym ostro trzyma, tedy jest niedługa zima.

Gdy w lutym mróz mocno trzyma, będzie krótka zima.

W lutym śnieg i mróz stały, w lecie będą upały.

I jak tu wierzyć w mądrość ludowych przysłów? Wyjrzyjcie przez okno! Jaki mróz, jaka zima, po co komu ciepłe buty?!

Mateusz Nosowski, kl. 6c



TŁUSTY CZWARTEK

Obchody tłustego czwartku świętuje się tylko w Polsce. Jest to święto ruchome, jego data zależy od daty Wielkanocy. Nazwa tego dnia pochodzi od hucznych zabaw zapustnych i uczt obfitujących w tłuste jadalno, jakie wówczas urządzano.

Zgodnie z tradycją chrześcijańską, w dniu tym należy się najeść do syta wszelkich smakołyków. Najpopularniejsze to oczywiście pączki i faworki zwane chrustami. Jeden z przesądów głosi, że kto nie zje ani jednego pączka, nie będzie mu się wiodło przez cały rok. Polacy biorą sobie do serca to stare powiedzenie, gdyż w tłusty czwartek zjadają średnio dwa i pół pączka na głowę.

Zwyczaj jedzenia pączków pochodzi z czasów starożytnych. W ostatni tydzień karnawału organizowano obfite ucztę i zabawy. Zajadano się tłustymi potrawami, w szczególności pączkami. Tradycje karnawałowe przywędrowały do Polski i stały się elementem naszej kultury.

Ja uwielbiam pączki! Nawet nie liczę, ile ich zjadłam w tym roku. A Ty?

Dominika Grzywacz, kl. 6c

KLASPRESS

ZANIM PRZYJDĄ ŚWIĘTA...

6 lutego - nasza reprezentacja wzięła udział w eliminacjach do Halowych Mistrzostw Radomia w LA. Najlepiej poszło Kacprowi Trzasce z kl. 6c - zajął V miejsce w skoku w dal i V miejsce w biegu na 60 m. Z dziewcząt najlepiej spisała się Nikola Figura - VI miejsce w rzucie piłką lekarską. Brawo i liczymy na więcej!

10 lutego - dyskoteka karnawałowa klas starszych, przygotowana przez SU pod opieką pp. A. Sobol i K. Zając - Brodeckiej. Motywem przewodnim były czerwone stroje - symbol sympatii i miłości. Oj, się działo!



12 lutego - w karnawałowych rytmach bawiły się dzieci z klas młodszych. Bal przygotowały pp. G. Wojciechowska i M. Kierzkowska.

13 lutego - klasa 2a wysłuchała koncertu Radomskiej Orkiestry Kameralnej. Młodzi melomani byli zachwyceni muzyką klasyczną i filmową.

16 lutego - odbył się I etap konkursu „Młody Matematyk” dla klas 5. Do drugiego etapu zakwalifikowali się: Adam Bartel i Michał Heda. Powodzenia!

16 lutego - do drugiego etapu II Radomskiego Konkursu Matematycznego Mathematics of English zakwalifikowali się uczniowie klas 6: Katarzyna Gielniowska, Antoni Biel, Nikola Figura. Trzymamy kciuki!

18 lutego - Popielec, początek Wielkiego Postu i rekolekcji. Te ostatnie potrwać do 20 lutego. Obyśmy się dobrze przygotowali do Świąt Wielkanocnych.

21 lutego - Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego. Zapamiętaj tę datę!



Środa Popielcowa (Popielec) to pierwszy dzień Wielkiego Postu. We wszystkich kościołach w tym dniu posypuje się głowy wiernych popiołem z ubiegłorocznych palm wielkanocnych, a księża przypominają o śmierci, przemijaniu i znikomości rzeczy ziemskich słowami: „Pamiętaj człowieku, że z prochu powstałeś i w proch się obrócisz”. Wielkopostny rytuał posypywania głów popiołem został wprowadzony do liturgii około IV w. i aż do X w. był przeznaczony wyłącznie dla osób publicznie odprawiających pokutę. W Środę Popielcową katolików obowiązuje wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych (od 14. roku życia) i post ścisły (między 18. a 60. rokiem życia), czyli ograniczenie liczby posiłków do syta do jednego w ciągu dnia.

Jakub Kuśmierski, kl. 6c



Wielki Post to czas pokuty, przygotowujący do przeżycia najważniejszych dla chrześcijan, Świąt Wielkanocnych. W zachodniej tradycji liturgicznej obejmuje on okres liturgiczny od Środy Popielcowej do Wielkiego Czwartku. Tradycyjnie Wielki Post określany bywa jako czterdziestodniowy. Okres ten duży nacisk kładzie na modlitwę, post i jałmużnę, które to czynności mają przypomnieć chrześcijaninowi o konieczności doskonalenia siebie. Modlitwa przybiera w tym czasie różnorakie specyficzne formy, np. drogi krzyżowej, gorzkich żali czy rekolekcji. Post ma za zadanie przenieść uwagę człowieka od spraw materialnych na te duchowe oraz nauczyć go samodyscypliny. Jałmużna natomiast przypomina konieczność troski o bliźniego i potrzebę dzielenia się posiadanymi dobrami. Warto o tym pomyśleć!

Jakub Kuśmierski, kl. 6c

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ JĘZYKA OJCZYSTEGO

Językiem ojczystym jest kochany polski,
Ciężki miał żywot, niestety.
Zaborcy nam go zabraniali,
więc młodzi Polacy za niego umierali.
Nasi przodkowie się nie poddawali,
abyśmy dziś świadomie się nim posługiwali.



Język polski fajny jest,
Pani od polskiego też.
Język polski to jest to,
Dzisiaj pilnie ucz się go.

Olga Jeźmańska, kl. 5c

◆ ◆ ◆
OJCZYSTY - DODAJ
DO ULUBIONYCH

Do szkoły chodzimy, języka polskiego się uczymy.
Dużo piszemy i czytamy, o dobre oceny się staramy.
Pani dużo tłumaczy, a my ją doprowadzamy do rozpaczki.
Ale gdy się staramy i lekturę przeczytamy,
wtedy pani jest zadowolona i piątka postawiona.
Buzia ucznia uśmiechnięta, a pani szczęśliwa, choć troszkę zmęczona.
Bo tyle trudu w nas włożyła, na szóstkę nas nauczyla.
Teraz pięknie mówimy i płynnie czytamy.
Nauczyciel się nie wstydzi, ponieważ doskonale się wystawiamy.



Język polski, choć jest piękny i gładki,
kryje w sobie same zagadki.

Z ortografią się borykamy, o błędy się potykamy.
Ciągłe piszemy i czytamy oraz błędy poprawiamy,
żeby pani się nie wstydziła i jej twarz się nie rumieniła,
że nas źle nauczyla.

Kacper Michalczewski, kl. 5c

CZYTASZ TO, I ...

...zapewne jest zima lub może początek wiosny? Za oknem może jest śnieg. Ze śniegiem można robić wiele ciekawych rzeczy – uprawiać różne zimowe sporty, lepić bałwany lub rzucać się śnieżkami. Ale ten artykuł nie jest o bałwanach, śnieżkach ani nartach... chodzi mi o *snowboard*. Wiesz pewnie, co to jest, ale Twój kolega/koleżanka mogą nie wiedzieć. A ja piszę to, by im to wytłumaczyć. Więc tłumaczę: jazda na desce a raczej *snowboarding* to sport zimowy polegający na jeździe lub wykonywaniu ewolucji na desce *snowboardowej* (jednej, szerszej i krótszej od narty!). Za początek *snowboardingu* można uznać rok 1965, kiedy Sherman Poppen wymyślił *snurfera*. Dyscyplina ta wprowadzona została do programu Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 1998 roku. Jednak nadal jest mało popularna. A co z konkurencjami i stylami jeżdżenia na *snowboardzie*? Można podzielić je na cztery grupy: freestyle, styl alpejski, freeride i snowcross.

Freestyle to wykonanie najefektowniejszych trików, głównie z wykorzystaniem konstrukcji takich jak skocznie. Styl alpejski skupia się na jak najlepszej kontroli nad deską podczas jazdy po przygotowanym stoku. Freeride polega na jeździe poza przygotowanymi trasami, zaś snowcross to jazda na czas po trasie z przeszkodami.

Tylko czy tej zimy, nie wyjeżdżając w Alpy, można było uprawiać *snowboard*???

Michał Jasik, kl. 6c



HUMOR ZESZYTÓW

- Serdecznie zapraszamy wszystkich zachęconych.
- Ernest Nemecek – mały, drobnutki, zarazem cichutki i leciutki.
- Pani Maryla była sucha, ale później zaufała Ani.
- Nosila czarną sukienkę, rękawiczki i jasnożółte włosy.
- Miała buzię o żółtej cerze z nadąsaną minką.
- Ta książka była przyrodnicza, bo były w niej zwierzęta i ludzie.
- Cały czas siedziała w gorących pomieszczeniach, bo była chorowita.
- Miał liczną rodzinę, mimo tego był biedny.

Wybrały: B. Michalska, J. Popiel

UŚMIECHNIJ SIĘ

(Ten dowcip to stary, dobry „sucharek”, polecony przez Kubę Kowalskiego, najsympatyczniejszego chłopaka w naszej szkole!)

Do klasy wchodzi nowy nauczyciel matematyki:

- Dzień dobry, nazywam się Jan Kowalski. A wy?
- A my nie! - odpowiadają uczniowie.

SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze „Szczęśliwej 13” chochlik drukarski przypomniał o sobie! Błędnie podpisaliśmy artykuł „O Bożym Narodzeniu kiedyś”, którego autorką jest Nikola Żezak. Zabrakło nazwiska autorki Zuzi Mortki z kl. 6b pod artykułem „Zmiany w okresie jesienno - zimowym”. Obie autorki bardzo przepraszamy!

REDAKCJA

Opieka merytoryczna i techniczna: J. Popiel, A. Stępień

Zespół redakcyjny: Rafał Altman, Michał Jasik, Dominika Grzywacz, Janek Trybalski, Michał Heda, Natalia Pośnik, Maciek Adamczyk